

NIE MA JAK U MAMY I U TATY!

Zbliża się Dzień Matki. 26 maja to dzień, w którym zgodnie z tradycją składamy swoim Mamom życzenia, wręczamy własnoręcznie wykonane laurki i prezenciki, śpiewamy piosenki, recytujemy wiersze. Również Tatusiowie mają swoje święto, które przypada 23 czerwca. Są oni dla nas tak samo ważni, jak nasze Mamy.



Bruno Ferrero

Jak Bóg stworzył Mamę

Dobry Bóg zdecydował, że stworzy... MATKĘ.

Męczył się z tym już od sześciu dni, kiedy pojawił się przed Nim anioł i zapytał:

- To na nią tracisz tak dużo czasu, tak?

Bóg rzekł:

- Owszem, ale czy przeczytałeś dokładnie to zarządzenie? Posłuchaj, ona musi nadawać się do mycia, prania, lecz nie może być z plastiku... powinna składać się ze stu osiemdziesięciu części, z których każda musi być wymienialna... żywić się kawą i resztkami jedzenia z poprzedniego dnia, umieć pocałować w taki sposób, by wyleczyć wszystko - od bolącej skaleczonej nogi aż po złamane serce... no i musi mieć do pracy sześć par rąk.

Anioł z niedowierzaniem potrząsnął głową:

- Sześć par?

- Tak! Ale cała trudność nie polega na rękach - rzekł dobry Bóg. Najbardziej skomplikowane są trzy pary oczu, które musi posiadać mama.

- Tak dużo?

Bóg przytaknął:

- Jedna para, by widzieć wszystko przez zamknięte drzwi, zamiast pytać: "Dzieci, co tam wyprawiacie?". Druga para ma być umieszczona z tyłu głowy, aby mogła widzieć to, czego nie powinna oglądać, ale o czym koniecznie musi wiedzieć. I jeszcze jedna para, żeby po kryjomu przesłać spojrzenie synowi, który wpadł w tarapaty: "Rozumiem to i kocham cię".

- Panie - rzekł anioł, kładąc Boga rękę na ramieniu - połóż się spać. Jutro też jest dzień

- Nie mogę odpał Bóg a zresztą już prawie skończyłem. Udało mi się osiągnąć to, że sama zdrowieje, jeśli jest chora, że potrafi przygotować sobotnio-niedzielny obiad na sześć osób z pół kilograma mielonego mięsa oraz jest w stanie utrzymać pod prysznicem dziewięcioletniego chłopca.

Anioł powoli obszedł ze wszystkich stron model matki, przyglądając mu się uważnie, a potem westchnął:

- Jest zbyt delikatna.

- Ale za to jaka odporna! - rzekł z zapalem Pan.

- Zupełnie nie masz pojęcia o tym, co potrafi osiągnąć lub wytrzymać taka jedna mama.

- Czy umie myśleć?

- Nie tylko. Potrafi także zrobić najlepszy użytek z szarych komórek oraz dochodzić do kompromisów.

Anioł pokiwał głową, podszedł do modelu matki przesunął palcem po jego policzku.

- Tutaj coś przecieka - stwierdził.

- Nic tutaj nie przecieka - uciął krótko Pan. - To łza.
- A do czego to służy?
- Wyraża radość, smutek, rozczarowanie, ból, samotność i dumę.
- Jesteś genialny! - zawołał anioł.
- Prawdę mówiąc, to nie ja umieściłem tutaj tę łzę - melancholijnie westchnął Bóg.

To nie Bóg stworzył łzy. Dlaczego zatem my mielibyśmy to czynić?



Erma Bombeck

Bóg stworzył Ojca

Kiedy dobry Bóg zajmował się tworzeniem ojca, wykonał najpierw konstrukcję dosyć wysoką i potężną. Ale pewien anioł, który znajdował się akurat w pobliżu powiedział:

- Ojejku, a co to za ojciec? Jeśli dzieci uczyniłaś tak malutkie, jak dziurki w serze, dlaczego robisz tak potężnego ojca? Nie będzie mógł grać w warcaby dopóki nie uklęknie. Nie utuli dziecka do snu bez zwijania się w kłębek, ani nawet nie ucałuje bez składania się w pól.

Bóg uśmiechnął się i odpowiedział:

- Masz rację, ale jeśli uczynię go mniejszym, to dzieci nie będą miały nikogo, na kogo będą mogły patrzeć zadzierając w górę głowę.

Kiedy potem lepił jego dłonie, uczynił je dosyć dużymi i silnymi.

Anioł przechylił głowę i z dezaprobatą powiedział:

- Ojejku, jak takie olbrzymie ręce będą mogły zawiązać dziecku kokardkę, zapiąć lub odpiąć guzik, zapleść warkocz albo wyjąć drzazgę z paluszka?

Bóg uśmiechnął się i rzekł:

- To prawda, ale za to są wystarczająco duże, by pomieścić wszystko to, co można znaleźć w dziecięcej kieszeni, a jednocześnie wystarczająco małe, by pogłaskać go po głowie.

Bóg właśnie rozpoczął tworzenie dwóch nóg, tak dużych, jakich jeszcze nikt nie widział, kiedy anioł znowu wybuchnął:

- Tak nie może być! Czy Ty, naprawdę myślisz, że takie dwie barki będą w stanie na czas wyskoczyć rano z łóżka, by móc ukoić płaczące dziecko? Czy precyzyjnie się on między grupką dzieci, bez zmiżdżenia co najmniej dwojga z nich?

Bóg uśmiechnął się i powiedział:

- Nie obawiaj się, będą bardzo dobre. Zobaczysz: utrzymają równowagę dziecka, które się z nim bawi w: □”jedzie, jedzie pan, na koniku sam...” Będą wypędzały myszy z wielkiej chaty i chwaliły się butami, za dużymi na kogośkolwiek innego.

Bóg pracował całą noc, aby powierzyć ojcu jedynie niewielką ilość słów, ale za to silny i budzący zaufanie głos; oczy, które wszystko widzą, ale pozostają spokojne i wyrozumiałe. A w końcu, po długim namyśle, uczynił ostatnim dotknięciem łyży. Po tym wszystkim zwrócił się do swojego anioła z pytaniem:

- Czy teraz już się przekonałeś, że ojciec może kochać tak bardzo, jak matka?

Do pięknych życzeń Wasze pociechy dołączają słodkie „co nieco” i mają nadzieję, że Mamy trochę pomogą im przy wypiekach:

- Ciasto arbuz
<https://www.mojewypieki.com/przepis/ciasto-arbuz>
- Owocowa terrina
<https://www.mojewypieki.com/przepis/owocowa-terrina>
- Muffinki z Coca-Colą
<https://www.mojewypieki.com/przepis/muffinki-z-coca-cola>
- Muffiny z truskawkami
<https://www.mojewypieki.com/przepis/muffinki-z-truskawkami-i-migdalowa-kruszonka>
- Babeczki Leśny Mech
<https://www.mojewypieki.com/przepis/babeczki-lesny-mech>
- Kubeczki brownie z toffiffee
<https://www.mojewypieki.com/przepis/kubeczki-brownie-z-toffiffee>
- Babeczki nietoperze
<https://www.mojewypieki.com/przepis/babeczki-nietoperze>
- Babeczki malinowe z kremem malinowym
<https://www.mojewypieki.com/przepis/babeczki-malinowe-z-kremem-malinowym>

[Urszula Sipińska - Cudownych rodziców mam](#)